

Habakuk feat. Junior Stress, Karmaniola

Ile wściekłości trwoga w was zajadła
Potrafi ciągle z ludzkiej dobyć mowy
A wszak Bastylia wcale nie upadła
I nikt królewskiej nie zażądał głowy
A wszak Bastylia wcale nie upadła
I nikt królewskiej nie zażądał głowy.

Lud wszystko zna - jałmużnę, post i chłostę
I w wasze oczy spojrzy bez zmrużenia
A nikt nie mierzy łatarń ludzkim wzrostem
Na szafotach rosną krzyże przebaczenia
A nikt nie mierzy łatarń ludzkim wzrostem
Na szafotach rosną krzyże przebaczenia.

Lecz wy widzicie dół kopany w piachu
I sztandar który płynie ponad trony
Nienawiść dzieckiem śmiertelnego strachu
A czegoż mają bać się miliony?
Nienawiść dzieckiem śmiertelnego strachu
A czegoż mają bać się miliony?

Wszystko się według ich potoczy woli
Choć niejedno jeszcze może się wydarzyć
Póki co tańczymy w rytmie karmanioli
Nim Mały Kaprał obwoła się Cesarzem
Póki co tańczymy w rytmie karmanioli
Nim Mały Kaprał obwoła się Cesarzem!

Wszystko się według ich potoczy woli
Choć niejedno jeszcze może się wydarzyć
Póki co tańczymy w rytmie karmanioli
Nim Mały Kaprał obwoła się Cesarzem
Póki co tańczymy w rytmie karmanioli
Nim Mały Kaprał obwoła się Cesarzem
Póki co tańczymy w rytmie karmanioli
Nim Mały Kaprał obwoła się Cesarzem!